

Nr 11 (315) listopad 2025  
12 (316) grudzień  
Rok XXVII



DWUMIESIĘCZNIK PARAFII WNEBOWZIĘCIA  
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KATOWICACH

# pielgrzym



**Adwentowe czuwanie  
cicha wędrówka  
ku światłu Bożego Narodzenia**



**OGŁOSZENIA PARAFIALNE**

- 8 grudnia – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Msze św. o 7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup>, 12<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>.
- 24 XII – Wigilia Bożego Narodzenia. Pasterka o godz. 21<sup>00</sup> i o godz. 24<sup>00</sup>.
- 25 XII – Uroczystość Bożego Narodzenia. Msze św. w porządku niedziel-nym. O godz. 17<sup>00</sup> nieszpory świąteczne.
- 26 XII – II dzień świąt, wspomnienie św. Szczepana, pierwszego męczennika. Msze św.: 8<sup>00</sup>, 9<sup>30</sup>, 11<sup>00</sup>, 12<sup>30</sup> i 19<sup>00</sup>, nie będzie Mszy św. o godz. 16<sup>00</sup> i niesporów.
- 27 XII – święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty.
- 28 XII – Święto Świętej Rodziny.
- 31 XII – ostatni dzień roku, nabożeństwo dziękczynne za miniony rok o godz. 17<sup>00</sup>.
- 1 I – Nowy Rok, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Msze św. w porządku niedzielnym.
- 6 I – Uroczystość Objawienia Pańskiego, tradycyjne Święto Trzech Króli. Msze św. w porządku niedzielnym.
- 11 I – Niedziela Chrztu Pańskiego.

**ZMARLI**

Mirosława Drewniak 1.88, ul. Graniczna  
Małgorzata Rzychoń 1.85, ul. Sowińskiego  
Czesław Kantor 1.77, ul. Graniczna  
Marian Tomzik 1.85, ul. Sikorskiego  
Magdalena Dragańczyk 1.83, ul. Sikorskiego  
Włodzimierz Rygielski 1.77, ul. Sikorskiego  
Teresa Matoga 1.85, ul. Sowińskiego  
Henryk Kęsik 1.77, ul. Graniczna  
Gerda Lesik 1.84, ul. Równoległa  
Dorota Szafraniec 1.94, ul. Graniczna  
Genowefa Adamczyk 1.75, ul. Sikorskiego  
Krzysztof Mucha 1.75, ul. Sowińskiego  
Ewa Giska 1.89, ul. Graniczna  
Antoni Wala 1.82, ul. Sikorskiego  
Alina Popczyk 1.83, ul. Sowińskiego  
Genowefa Panek-Feluś 1.91, ul. Sowińskiego  
Alina Makielak 1.68, ul. Graniczna  
Barbara Kasza 1.65, ul. Sowińskiego  
Jan Miodyński 1.89, ul. Sowińskiego  
Gabriel Woźniak 1.87, ul. Sowińskiego  
Bogusław Wójcik 1.84, ul. Sikorskiego  
Edward Olszak 1.85, ul. Sikorskiego

**Na tylnej okładce**

Hugo van der Goes (1440-82):  
„W drodze do Betlejem”  
fragment Tryptyku Portinari  
(ok. 1475)  
Galeria Uffizi, Florencja  
źródło: pl.wikipedia.org

**DUSZPASTERSTWO***MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:*■ **NIEDZIELA:****o godz. 8<sup>00</sup>, 9<sup>30</sup>, 11<sup>00</sup>, 12<sup>30</sup>, 16<sup>00</sup> i 19<sup>00</sup>**

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki  
(I rocznica Chrztu św.) – w II niedzielę  
miesiąca na Mszy św. o 12<sup>30</sup>.

■ **PONIEDZ. - PIĄTEK: 7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>**  
**SOBOTA: 8<sup>00</sup>, 12<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>**

- w piątki o godz. 8<sup>00</sup> dla seniorów,- Msza św. z udziałem dzieci i w ich  
intencji w I piątki m-ca o 16<sup>30</sup>,

- w ostatnią środę miesiąca - Msza św. wo-  
tywna o św. Józefie w intencji małżeństw  
z nowenną.

*NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU  
KOŚCIELNEGO:*

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne  
o godz. 17<sup>00</sup>.

■ **Codziennie od 17<sup>00</sup> do Mszy wie-  
czornej – różaniec i adoracja Najśw.  
Sakramentu z okazją do spowiedzi św.**  
W tym czasie również:

■ w środy nowenna do MB Nieustają-  
cej Pomocy;

■ litania do Najświętszego Serca Pana  
Jezusa – I piątek miesiąca (również po  
Mszy św. o godz. 8<sup>00</sup>);

■ koronka do Miłosierdzia Bożego –  
III piątek m-ca (również po Mszy św.  
o godz. 8<sup>00</sup>).

■ Całodzienna adoracja Najśw. Sakra-  
mentu – czwartki w kaplicy po Mszy św.  
o godz. 8 do wieczornej Mszy św.

■ **KANCELARIA PARAFIALNA:**- poniedziałek – 8<sup>30</sup> - 11<sup>00</sup>,- wtorek – 15<sup>00</sup> - 17<sup>30</sup>,

- środa – nieczynna,

- czwartek – 15<sup>00</sup> - 17<sup>30</sup>,- piątek – 8<sup>30</sup> - 11<sup>00</sup>.

**Parafia Wniebowzięcia NMP w Katowicach**  
**40-018 Katowice, ul. Graniczna 26**  
**tel. (32) 255 48 72**

**Konto: BSK S. A. VII O/Katowice**  
**nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934**

**www.graniczna.katowice.pl**  
**poczta@graniczna.katowice.pl**

**TERMINARZ SPOTKAŃ****ŻYWE RÓŻANIEC**

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00,  
po niej 1 cz. Różańca św.

**DZIECI MARYI**

w soboty o godz. 10.30

**MINISTRANCI**

w soboty o godz. 9.00

**RUCH CZYSTYCH SERC**

w piątki o godz. 19.00

**RUCH CZYSTYCH SERC MAŁŻEŃSTW**

spotkania po ogłoszeniu

**PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS**

według potrzeb, po ogłoszeniu

**LEGION MARYI**

w soboty o godz. 9.00

**ODNOWA W DUCHU ŚW.**

w środy o 19.00 (pod wieżą)

**KOŚCIÓŁ DOMOWY**

raz w miesiącu po uzgodnieniu

**GRUPA LEKTORÓW**

IV czwartek miesiąca o 18.45

**APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI**

spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu

**GRUPA ŚW. MARTY**

w piątki po Mszy św. o godz. 8.00

**APOSTOLAT MODLITWY SENIORA**

w I i III piątek Msza św. o godz. 8.00,  
po niej spotkanie

**APOSTOLAT MB PIELGRZYMUJĄCEJ**

w Ruchu Szentszackim  
w III środę miesiąca różaniec o 17.00,  
Msza św. o 18.00 i spotkanie

Spotkania w salkach na I piętrze domu katechet.

**pielgrzym****MIESIĘCZNIK PARAFIALNY**

Redaguje Zespół: ks. Zbigniew Kocoń, Wanda  
Niedziela, Beata Urban

Współpraca: Helena Hrapkiewicz, Maria  
Krawczyk, Katarzyna Sosnecka, Dorota i An-  
drzej Klukowscy, Janek Gajda

Wydaje Parafia WNMP w Katowicach

e-mail: [pielgrzymwnmp@interia.pl](mailto:pielgrzymwnmp@interia.pl)

Druk: ART-TECH Katowice



## Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

Miło mi spotkać się z Wami przy okazji nowego numeru naszego czasopisma. Wielkimi krokami weszliśmy już w okres Adwentu – radosnego oczekiwania na przyjście Chrystusa. Zachęcam do udziału w roratach w tym wyjątkowym czasie – jeśli nie w tych porannych, przeznaczonych w sposób szczególny dla dzieci, to w miarę możliwości, w tych wieczornych czwartkowych, które będą się odbywać raz w tygodniu, w połączeniu ze specjalną katechezą. Jest to swego rodzaju mała nowość w naszej parafii, o której pomyśleliśmy z uwagi zwłaszcza na osoby dorosłe, nie mające możliwości przybycia na poranną Eucharystię. Do zobaczenia więc na wspólnej modlitwie.

Kochani, pisząc o modlitwie, chciałbym podziękować przedstawicielom różnych wspólnot parafialnych, którzy włączyli się w modlitwę różańcową w październiku. Dzięki zaangażowaniu niewielkiej liczby pań w naszej parafii, udaje się już od 5 lat prowadzić codzienny różaniec o godz. 17.00. Ci, którzy przychodzą i mogą w nim uczestniczyć widzą, że czasem jest bardzo mało osób i trudno znaleźć kogoś, kto jeszcze chciałby się włączyć do odmawianej częstki różańca. Tym bardziej cieszy fakt, że w październiku sytuacja wygląda inaczej i widać zaangażowanie grup w parafii. Zachęcam jednak do włączenia się do wspólnej modlitwy także w innych miesiącach – jest nas w parafii tak dużo, że miejsca starczy dla każdej wspólnoty, dla każdej osoby. A więc niech każdy czuje się zaproszony, a przy tym też ogarnięty naszą modlitwą. Modlimy się bowiem o pokój na świecie, ale też w wielu naszych indywidualnych intencjach. Błogosławiona Paulina Jaricot, założycielka Żywego Różańca mówiła: „Wszystkie dobra przyszły do mnie przez różaniec”, warto zatem mieć to na uwadze przy odmawianiu tej szczególnej modlitwy. Zachęcam również do włączenia się we Wspólnotę Żywego Różańca tym bardziej, że już 8 grudnia rozpoczynamy Rok Jubileuszowy tej największej wspólnoty

modlitwy w Polsce. Będzie to jubileusz 200-lecia powstania Stowarzyszenia Żywy Różaniec.

Za nami także listopad, w którym modliliśmy się za zmarłych podczas dedykowanych Mszy świętych oraz w czasie codziennego różańca z przywołaniem imion tych naszych bliskich, którzy przekroczyli już próg wieczności. Pamiętaliśmy też o wszystkich zmarłych parafianach, kapłanach i siostrach zakonnych, a w tym roku również o zmarłym proboszczu naszej parafii i budowniczym kościoła: ks. Bernardzie Joško.

W listopadzie przypadało również wspomnienie św. Tarasyjusza, patrona ministrantów. W tym roku udało nam się w ramach tego święta włączyć do parafialnej służby liturgicznej pięciu nowych lektorów, którzy będą czytać Słowo Boże w czasie świętej liturgii. Dziękuję ks. Tomaszowi za zaangażowanie i serce jakie wkłada na co dzień w pracę z ministrantami i ich rodzicami.

Kończąc chciałbym jeszcze wspomnieć krótko o Uroczystości Rocznicy Poświęcenia naszego kościoła. Nasza świątynia służy nam już 42 lata. Uroczystość była kolejną okazją, aby pomodlić się za jej budowniczych i dobrodziejów. Cieszę się, że w tym roku udało się odnowić wnętrze Domu Bożego i położyć nowe pokrycie dachowe. Jeszcze raz Bóg zapłać za każdy dar serca, a naszej zmarłej parafiance, która w testamencie pozostawiła nam pewną darowiznę, okazujemy naszą wdzięczność w modlitwie o dar Nieba dla niej. Wszystkie wykonane prace stanowią już etap przygotowania naszej wspólnoty i naszej świątyni na jubileusz 75-lecia istnienia parafii, który będziemy obchodzili za niecałe 2 lata.

Tak się składa, że obecny numer „Pielgrzyma” zamyka powoli Stary Rok, bogaty w ważne jubileusze i różne wydarzenia, ale także wprowadzi nas już w ten nowy, 2026 rok. Na ten czas, na Adwent, bliskie już Święta Bożego Narodzenia i początek Nowego Roku życzę wszystkim Czytelnikom i Redakcji „Pielgrzyma” wielu łask i Bożego błogosławieństwa.

ks. Zbigniew Kocoń

### ZAPRASZAMY NA RORATY DZIECI I DOROSŁYCH

od poniedziałku do piątku  
o 6.30

w soboty o godz. 8.00

we czwartki o godz. 18  
wieczorne roraty szczególnie  
z myślą o osobach, które nie  
mogą uczestniczyć rano,  
po tej Mszy św. specjalna  
katecheza adwentowa



### Drodzy Parafianie i Czytelnicy!

*Na czas Oczekiwania,  
świętecznych spotkań  
rodzinnych i przyjacielskich  
z okazji Bożego Narodzenia  
życzymy Wszystkim,  
by Ten Czas wypełniała radość  
i pokój, by budowało się trwale  
poczucie dobrych więzi.*

*Niech Betlejem dla naszych serc  
stanie się wzorem otwarcia,  
a Nowonarodzony Jezus  
niesie nadzieję  
i obdarza błogosławieństwem  
w nadchodzącym 2026 roku.*

*Redakcja Pielgrzyma*

# Plan odwiedzin duszpasterskich 2025/2026



Podobnie jak w roku ubiegłym, duszpasterze odwiedzają Parafian, którzy wyrazili chęć przyjęcia tradycyjnej kolędy.

Owiedziny duszpasterskie rozpoczynają się w dniach roboczych o godz. 16.00, a w soboty i niedziele o godz. 14.30.

Prosimy przygotować krzyż i wodę święconą. Woda święcona jest dostępna w holu przed kancelarią.

Ofiary składane w czasie kolędy będą przeznaczone na bieżące i remontowe potrzeby parafii.

Kolejność odwiedzin: od najwyższych do najniższych pięter.

W dniach od 29 XI do 6 XII odwiedziliśmy już mieszkańców z ulic: Równoległej, Krahelskiej, Skowrońskiego, Krasińskiego, Dudy-Gracza, Warszawskiej, Granicznej od nr 8 do 25, Przemysłowej, św. Brata Alberta, św. Jacka, Floriana, Paderewskiego.

## Jeszcze w tym roku:

### 7 XII – niedziela - godz. 14.30

1. ul. Pułaskiego 17, 17a, 19, 19a
2. ul. Pułaskiego 24, 26, 27abc, 28, 30, 32, 34, 36, 40, 42, 44
3. ul. Sowińskiego 1

### 9 XII – wtorek - godz. 16.00

1. ul. Sowińskiego 3
2. ul. Sowińskiego 5, 7
3. ul. Sowińskiego 9

### 10 XII – środa - godz. 16.00

- ul. Sowińskiego 11

### 11 XII – czwartek - godz. 16.00

1. ul. Sowińskiego 13
2. ul. Sowińskiego 15,
- Sowińskiego 17 (piętra X – VI)
3. ul. Sowińskiego 17 (piętra V – I)

### 12 XII – piątek - godz. 16.00

1. ul. Sowińskiego 19
2. ul. Sowińskiego 21

### 13 XII – sobota - godz. 14.30

1. ul. Sowińskiego 29
2. ul. Sowińskiego 31

### 14 XII – niedziela - godz. 14.30

1. ul. Sowińskiego 33
2. ul. Sowińskiego 35, ul. Karbowa i Pilotów
3. ul. Sowińskiego 37

### 15 XII – poniedziałek - godz. 16.00

1. ul. Sowińskiego 39
2. ul. Sowińskiego 41

### 16 XII – wtorek - godz. 16.00

1. ul. Sowińskiego 43
2. ul. Sowińskiego 45
3. ul. Graniczna 49

### 17 XII – środa - godz. 16.00

1. ul. Graniczna 49a

### 18 XII – czwartek - godz. 16.00

1. ul. Graniczna 49b
2. ul. Graniczna 53
3. ul. Graniczna 53a

### 19 XII – piątek - godz. 16.00

1. ul. Graniczna 53b
2. ul. Graniczna 53c

### 20 XII – sobota - godz. 14.30

1. ul. Graniczna 57
2. ul. Graniczna 57a

### 22 XII – poniedziałek - godz. 16.00

1. ul. Graniczna 57b
2. ul. Graniczna 57c

## W styczniu 2026:

### 3 I – sobota - godz. 14.30

1. ul. Graniczna 61
2. ul. Graniczna 61a

### 4 I – niedziela - godz. 14.30

1. ul. Graniczna 61b
2. ul. Graniczna 61c
3. ul. Graniczna 63, 63a, 63b, 63c

### 5 I – poniedziałek - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 10
2. ul. Sikorskiego 12
3. ul. Sikorskiego 14

### 7 I – środa - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 16 (piętra X – VI)

### 8 I – czwartek - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 16 (piętra V – I)
2. ul. Sikorskiego 18
3. ul. Sikorskiego 20

### 9 I – piątek - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 22
2. ul. Sikorskiego 24

### 10 I – sobota - godz. 14.30

1. ul. Sikorskiego 26
2. ul. Sikorskiego 28

### 11 I – niedziela - godz. 14.30

1. ul. Sikorskiego 30
2. ul. Sikorskiego 32
3. ul. Sikorskiego 34

### 12 I – poniedziałek - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 36
2. ul. Sikorskiego 38

### 13 I – wtorek - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 40, 41
2. ul. Sikorskiego 42, 43
3. ul. Sikorskiego 44

### 14 I – środa - godz. 16.00

1. ul. Sikorskiego 45a, 45b, 45c, 45d, 45e, 45f, 45g, 47, 49

## KOLĘDA DODATKOWA

15 stycznia, czwartek – ul. Sikorskiego

16 stycznia, piątek – ul. Graniczna

17 stycznia, sobota – ul. Sowińskiego

18 stycznia, niedziela – pozostałe ulice

Kolęda w akademikach i Domu Asystenta – w styczniu, po ogłoszeniu





## Adwentowe czuwanie cicha wędrówka ku światłu Bożego Narodzenia

Adwent to okres w roku, gdy mrok zapada szybciej, a cisza wieczorów zdaje się gęstsza niż kiedykolwiek. Polska tradycja uczy, że to nie czas pustki, ale oczekiwania – jakby serce człowieka było lampionem, w którym tli się płomień nadziei. Cztery tygodnie adwentowego czuwania są niczym droga przez noc ku brzaskowi, gdzie blask betlejemskiej gwiazdy rozświetli mrok codzienności.

Najbardziej wymownym symbolem tego czasu są roraty – msze poranne, które zaczynają się, gdy świat jeszcze śpi. Kościół wypełnia półmrok, a dzieci niosą w dłoniach lampiony. To misterium światła i ciemności: człowiek uczy się ufać, że nawet najmniejszy płomyk potrafi przełamać najgłębszy cień.

W domach pojawiają się wieńce adwentowe, splecione z zielonych gałązek – znak życia, które nie gaśnie w zimowym uśpieniu. Co tydzień, w niedzielny poranek, zapalana kolejna świeca jest jak krok na kalendarzowej ścieżce adwentowego podążania ku Narodzeniu Jezusa.

Adwent dawniej był nazywany „małym postem”. W polskich wsiach uciszano muzykę, odkładano zaba-



wy, a serca ludzkie stroiły się nie w hałas, lecz w ciszę. Dziś może mniej rygorystycznie, ale wciąż wielu podejmuje wyrzeczenia – jakby chciało oczyścić duszę z niepotrzebnych ozdób, by przygotować miejsce na najważniejszego Gościa. Kto odważy się zatrzymać, spojrzeć w swoje wnętrze i usłyszeć cichy szepot sumienia, ten lepiej zrozumie, że Boże Narodzenie to nie tylko Wigilia z opłatkiem i choinką, lecz nade wszystko spotkanie z Tym, który przychodzi w ciszy i prostocie.

Adwent jest jak strojenie instrumentu przed wielkim koncertem. Gdy naciągniemy struny serca, gdy uporządkujemy nuty codzienności, wtedy pieśń Bożego Narodzenia wybrzmi pełniej i czystiej.

Polska tradycja przypomina, że najpiękniejsze przygotowanie nie zaczyna się od choinki i prezentów, lecz od tego, co niewidoczne – od cierpliwego czekania, od ciepła rodzinnych gestów, od zgody i przebaczenia.

Bo Adwent to nie tylko kalendarz dni, lecz stan duszy. To nocna wędrówka z lampionem w dłoni, w stronę światła, które przychodzi, by nie zgasło w nas to, co najważniejsze.

ks. Łukasz Kotyński



**Z ŻYCIA PARAFII**

■ **5 października** – na początek miesiąca różańcowego Dzieci Maryi naszej parafii przygotowały własnoręcznie zrobione małe różańce, które można było otrzymać po Mszach św. przed kościołem (zdjęcia z fazy „produkcji” zamieściliśmy w poprzednim numerze). Jak zwykle ofiary składane przy tej okazji zasiły fundusz grupy. Chętnych nie brakowało, a największy problem stanowił wybór – wszystkie były bardzo ładne i kolorowe.



Tej niedzieli parafianie mogli podjąć się opieki duchowej nad kandydatami do bierzmowania w formie regularnej modlitwy za wybraną osobę aż do dnia bierzmowania.

■ **11 października** – odbyła się Jubileuszowa Archidiecezjalna Pielgrzymka Żywego Różańca i Wspólnot Maryjnych do katedry, w której uczestniczyły również grupy z naszej parafii. Była to okazja do wspólnej modlitwy i Eucharystii z naszym nowym metropolitą abp. Andrzejem Przybylskim, którego ingres do katowickiej katedry miał miejsce zaledwie tydzień wcześniej.

■ **19 października** – w 42 nr. Gościa Niedzielnego w ramach prezentacji gazetki parafialnych archidiecezji został przedstawiony nasz parafialny „Pielgrzym”.



„Kremówkowa ekipa” w pełnej gotowości!



■ **12 października** – w niedzielę, ale już także w sobotę wieczorem, nasi ministranci uprzedzając obchody XXV Dnia Papieskiego (19.10.) zaproponowali tradycyjne kremówki. Po sukcesie akcji w minionych latach przygotowano większą partię słodkości, dzięki czemu nie zabrakło ich dla uczestników popołudniowej Mszy o godz. 16. I w tym przypadku była to okazja do wsparcia ministranckiego funduszu.

■ **24 października** – nasi ministranci z animatorami rozpoczęli w Wiśle weekendowe rekolekcje formacyjne. Jak zawsze sprawy duchowe harmonijnie łączyły się z wypoczynkiem. Więcej na str. 12.

■ **16 listopada** – obchodziliśmy Uroczystość Rocznicy Poświęcenia Kościoła Własnego, która była okazją do dziękczynienia za naszą świątynię, jej budowniczych i parafian – wspólnotę budującą żywy Kościół gromadzący się pod wezwaniem i patronatem MB Wniebowziętej. To dziękczynienie i wspomnienie – szczególnie osoby śp. ks. kan. Bernarda Joško, budowniczego i wieloletniego proboszcza, związanego z nami do końca życia – pięknie wybrzmiało w kazaniu ks. Proboszcza, który tego dnia głosił słowo podczas każdej Mszy św.

W świąteczną atmosferę tego dnia świetnie wpisały się wspaniałe rogaliki świętomarcińskie, które po dopołudniowych Mszach św. oferowały Dzieci Maryi gromadzące w ten sposób fundusze na grupowy wyjazd.



Ciasta kuszą, a parafianie przezwycałali się już do „słodkiego” wspierania aktywnej młodzieży. Dziękujemy także rodzicom, których pomoc jest niezastąpiona!







■ **22 listopada** – z okazji przypadającego dzień wcześniej wspomnienia św. Tarsycjusza, w sobotę nasza Służba Liturgiczna zgromadziła się na swoim patronalnym święcie. Po Mszy o godz. 12.00 w intencji ministrantów, animatorów, lektorów, szafarzy oraz ich rodzin uczestnicy spotkali się na agapie. Był to również ważny dzień dla 5 naszych ministrantów, którzy zostali włączeni do grona lektorów. Więcej na str. 13.



■ **29 listopada** – nasi chłopcy uczestniczyli w ministranckim turnieju piłki nożnej, w którym na boisku w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 2 przy ul. Mikołowskiej zmierzyli się z kolegami z innych parafii. W kategorii Lektorzy Młodszy zdobyliśmy 3 miejsce. Gratulujemy!





**Z ŻYCIA PARAFII**

■ **29 listopada** – w sobotę poprzedzającą I Niedzielę Adwentu rozpoczęły się w naszej parafii odwiedziny duszpasterskie, które potrwać do 18 stycznia.



■ **1 grudnia** – wraz z Adwentem rozpoczęły się tradycyjne msze roratnie: od poniedziałku do piątku o godz. 6.30, a w soboty o godz. 8.00. Tym razem roratni temat brzmi: „Z papieżem Leonem czekamy na Jezusa”. Będzie to okazja do poznania sylwetki i drogi powołania nowego papieża.



Pierwszy tydzień rorat za nami. Uczestnicy mieli okazję poznać roratnią maskotkę – białego lwa o imieniu Leo. Jak co roku spotkaniom roratnim towarzyszy piosenka o żywym, południowoamerykańskim rytmie nawiązująca klimatem do miejsca, w którym papież Leon pracował wiele lat przed powołaniem na Stolicę Piotrową.

■ **6 grudnia** – wspólnota Dzieci Maryi wraz z rodzicami wzięła udział w uroczystej Mszy św. o godz. 12 ku czci Maryi Niepokalanej z okazji dorocznego święta patronalnego. Podczas uroczystości dzieci odnowiły przyrzeczenia i przyjęły poświęcone medaliki.

■ **5 i 6 grudnia** – jak co roku Parafialny Zespół Caritas przeprowadził przedświąteczną zbiórkę żywności i środków czystości dla swoich podopiecznych. Tym razem w „Biedronce” przy ul. Paderewskiego. Zbiórki te objęte są patronatem archidiecezjalnej „Caritas”. Za wszystkie dary dla potrzebujących dziękujemy w imieniu Zespołu. Dziękujemy też wszystkim wolontariuszom, którzy pomogli zbiórkę przeprowadzić.

opr. kalendarium WNIBU  
(zdjęcia Janek Gajda oraz z archiwum Dzieci Maryi i wspólnoty ministranckiej)



■ Również w tym roku parafianie chętnie „przechwycili” i odczytali listy z marzeniami napisane do św. Mikołaja przez dzieci ze Świetlicy Środowiskowej Caritas. Mamy nadzieję, że dary serca ukryte w świątecznych pudełkach i torebkach sprawiły dzieciom niespodziankę i radość.

**Sklepik charytatywny „Podaj dalej”**

**ul. Sikorskiego 24, wejście od pomnika**

Godziny otwarcia:

- poniedziałek 15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>
- wtorek 15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>
- środa 10<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>
- czwartek 15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>
- piątek 15<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

Przyjmujemy i oferujemy: odzież, pościel, ręczniki, drobny sprzęt AGD, sztucze, nakrycia stołowe itp.



## Zaproszenie dla Seniorów



W naszej parafii od lat istnieje grupa seniorów, która spotyka się dwa razy w miesiącu. W początkowych latach uczestnicy brali udział w miejskich projektach dotyczących integracji i aktywizacji osób starszych. W ramach tych projektów organizowane były spotkania wigilijne dla seniorów, ciekawe wykłady i warsztaty na temat funkcjonowania i zdrowego życia, a także wycieczki autokarowe i pieszce do ciekawych miejsc naszego miasta.

Obecnie na tych spotkaniach przy kawie i dobrym cieście rozmawiamy, dzielimy się swoimi sprawami, przeżyciami. Dowiadujemy się, co dzieje się w naszej parafii, ale także jakie zajęcia organizuje miasto, w których udział mogą wziąć seniorzy. W czasie spotkania uczestniczymy w mini zabawach logicznych, które pobudzają nasze procesy poznawcze i dostarczają dobrej zabawy, a także wywołują nasz uśmiech.

Ten numer Pielgrzyma ukazuje się w okresie, kiedy coraz częściej nasze myśli kierujemy do zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia. O świętach tych przypomina nam nie tylko rozpoczynający się Adwent, ale również wielkie galerie handlowe i sklepy, kusząc towarami świątecznymi i witając nas melodiami znanych kolęd.

Boże Narodzenie to święta rodzinne, bo to właśnie w Wigilię gromadzimy się przy wspólnym stole – rodzina i bliscy znajomi. Nie wszyscy jednak, szczególnie osoby starsze, znajdują w tym czasie miejsce w gronie bliskich i często przeżywają Świąta w samotności.

Świąta są czasem szczególnym, ale mijają, a człowiek jest istotą społeczną i potrzebuje kontaktu z innymi na co dzień.

Psycholodzy, lekarze coraz częściej podkreślają znaczenie relacji z drugim człowiekiem dla zdrowia psychicznego. Żyjąc z innymi, wśród innych i dla innych, czerpiemy z tego radość i zadowolenie, motywację do działania i sens swojego życia. Jak dobrze jest podzielić się z drugą osobą radościami ale i smutkami, które wtedy mniej boją. Okres pandemii, kiedy byliśmy odizolowani, poczynił wiele zła w naszym życiu, stał się przyczyną depresji u wielu starszych osób, z której leczą się do tej pory.

Więzi społeczne osób starszych mają najczęściej postać więzi rodzinnych, znajomości i przyjaźni z dawnych lat, kontaktów sąsiedzkich. Rodziny są jednak coraz mniej liczne, młodzi ludzie coraz bardziej zajęci, a upływ czasu powoduje odchodzenie wielu. Jak i gdzie poznawać osoby, z którymi można wejść w satysfakcjonujące relacje, tym bardziej, że proces ten w starszym wieku jest trudniejszy niż w młodości? Nie w szkole, bo tę już dawno opuściliśmy, nie w pracy, bo od lat jesteśmy na emeryturze, ale można znaleźć miejsce w grupie osób, która np. została powołana przez jakąś organizację czy przez aktywnych seniorów.

Każde spotkanie w grupie poprzedza Msza święta.

W imieniu Duszpasterzy parafii serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w spotkaniach grupy seniorów, które odbywają się w pierwszy i trzeci piątek miesiąca po Mszy świętej o godzinie 8.00, w salce na pierwszym piętrze domu katechetycznego.

Seniorzy są grupą bardzo zróżnicowaną wiekowo, należą do niej zarówno te osoby, które skończyły niedawno 60 lat, jak i te po osiemdziesiątym czy dziewięćdziesiątym roku życia. Każdy znajdzie miejsce w tej grupie, a może podzieli się swoimi pasjami, doświadczeniami czy wiedzą, wzbogacając program spotkań i „zarażając” innych zmotywuje ich do działań. Kiedy zaś spotkamy się na ulicy, na pewno nie będziemy anonimowi.

Szczęść Boże

Helena Hrapkiewicz, uczestniczka grupy seniorów



6.12.2024 r. gościem na spotkaniu seniorów był katowicki radny p. Adam Skowron



## Dzieci Maryi – czym jest dla mnie różaniec?

Październik już za nami, miesiąc szczególnie poświęcony Matce Bożej, którego nieodłącznym elementem jest wspólnotowe odmawianie modlitwy różańcowej. W naszej parafii każdego dnia prowadziła ją inna grupa lub wspólnota. W tym roku wszystkie październikowe wtorki „należały” do Dzieci Maryi, które przygotowywały rozważania, prowadziły dziesiątki różańca przeplatane piosenkami przy akompaniamencie gitary. Dzieci chciały podzielić się z nami, co daje im różaniec. A oto dwa krótkie świadectwa.

Modlitwa różańcowa jest dla mnie umocnieniem relacji między mną a Bogiem. Dzięki Maryi mogę podczas modlitwy przeżywać całe życie Chrystusa. Wiem, że Matka Boża jako moja pośredniczka w sposób piękny przedstawi moje prośby, dziękczynienia oraz prześlągnięcia za grzechy swojemu synowi Jezusowi Chrystusowi. Dzięki nabożeństwu różańcowemu mogę Jej za to podziękować, mogę być bliżej Jej Syna. To pośrednictwo jest tak ważne – oddaję swoje serce Bogu. Sam Jezus dał nam Maryję za Matkę, więc do kogo mam się uciekać jak nie do Niej? Dlatego składam jej te 53 róże na codziennej modlitwie różańcowej.

Nadia Kogut



(zdjęcia z archiwum Dzieci Maryi)

Według mnie różaniec to przede wszystkim chwila, w której mogę spotkać się z Bogiem. Na kazaniu ks. Konrad powiedział, że różaniec to taka „podręczna” Biblia, która opowiada o całym życiu Pana Jezusa. Przez to z Bogiem mogę przejść jeszcze raz przez Jego całe życie. Zawsze odkrywam coś nowego, coś o czym jeszcze nie wiedziałam, coś co Bóg chce mi powiedzieć. Bóg chce okazywać mi swoją dobroć, tylko czeka aż ja otworzę na to swoje serce i pozwolę Mu do niego wejść.

Dla mnie ta chwila z różańcem w rękę i z Bogiem to bardzo wartościowy moment. To ważna chwila, w której mogę podziękować Mu za to, że umarł za nas, że otworzył dla nas bramy Nieba i że nieważne, co zrobimy – On nas będzie zawsze kochać. Różaniec to moja chwila z Bogiem, wtedy widzę, że moje problemy i kłopoty to nic, w porównaniu do tego, co przeżył On.

Zofia Weber



### Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy



#### na grudzień

#### Za chrześcijan żyjących na terenach objętych konfliktami

Módlmy się, aby chrześcijanie żyjący w strefie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania.

#### na styczeń

#### O modlitwę Słowem Bożym

Módlmy się, aby modlitwa Słowem Bożym była pokarmem dla naszego życia i źródłem nadziei w naszych wspólnotach, pomagając nam budować Kościół bardziej braterski i misyjny.

Ks. Jan Twardowski

*Cierpliwą, wytrwałą  
modlitwą  
jest różaniec.*

*Kiedy powtarzamy  
Zdrowaś Maryjo,  
to tak,  
jakbyśmy nieustannie  
trzymali rękę Matki Boskiej,  
a kiedy  
wymawiamy imię Jezus –  
jakbyśmy  
wciąż pukali  
do drzwi Jego domu.*

Ks. Andrzej Gruszka

#### Różaniec

*kochasz mnie?  
kocham*

*bardzo?  
bardzo*

*czy powiesz mi to  
pięćdziesiąt razy?*

...







Takim słodkościom trudno było się oprzeć. Nie dziwi, że już po Mszy św. o godz. 11 po rogalach nie było śladu.

## Rogale świętomarcińskie

To przepyszne, tradycyjne, poznańskie wypieki przygotowywane z okazji Dnia Świętego Marcina, którego liturgiczne wspomnienie przypada na 11 listopada. Jak podają spece od cukiernictwa: są to półfrancuskie rogalie z nadzieniem z białego maku, bakalii i masła, oblane lukrem i często posypane orzechami. Tradycja wypiekania rogali wywodzi się z pewnej legendy, która podaje, że kiedy św. Marcin jechał konno, jego koń zgubił podkowę. Jeden z poznańskich cukierników zainspirował się jej kształtem i upiekł pierwszy rogal na wzór podkowy, aby uczcić święto i pomóc potrzebującym.

W tym roku po raz pierwszy w naszej parafii w niedzielę po liturgicznym wspomnieniu św. Marcina z Tours, nasze Dzieci Maryi rozprowadzały te rarytasy po dopołudniowych Mszach świętych. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację i sprawne rozprowadzenie tych smakołyków. Przede wszystkim dziękujemy Wam, Drodzy Parafianie, że tak licznie odpowiedzieliście i zakupiliście nasze rogalie.

*Dziękujemy – Dzieci Maryi z rodzicami!*



Jak dobrze, że poznańskie rogalie świętomarcińskie przywędrowały też do nas. (zdjęcia z archiwum Dzieci Maryi)



Oto jedna z wersji rogalowej legendy – znaleziona u źródła, czyli na portalu „Region Wielkopolska”:

Święty Marcin był rzymskim żołnierzem. Pewnego dnia kiedy wjeżdżał wraz z wojskiem do Amiens zobaczył przy bramie miasta zmarzniętego żebraka. Była zima, na dworze tęgi mróz, a ów człowiek odziany był w liche łachmany. Żal się zrobiło Marciniowi żebraka, odciął więc mieczem połowę swojego żołnierskiego płaszcza – cały swój majątek i podarował go nieznanemu człowiekowi.

Tę historię każdego roku powtarzał proboszcz w poznańskim kościele pw. św. Marcina przed parafialnym odpustem.

W 1891 r. usłyszał ją piekarz Walenty i postanowił uczynić coś równie dobrego jak święty Marcin. Nie przychodził mu jednak do głowy żaden pomysł. Nie był żołnierzem, nie miał ani konia, ani żołnierskiego płaszcza.

Zaczął więc modlić się do świętego Marcina o pomoc. I tak w nocy w przeddzień odpustu usłyszał na gościńcu stukot końskich kopyt. Wyjrzał za próg i zobaczył rycerza w lśniącej, starodawnej zbroi na siwym koniu.

Tajemniczy jeździec nie odezwał się słowem, spojrzał tylko na Walentego, uśmiechnął się i odjechał. Kiedy piekarz oprzytomniał po dziwnym spotkaniu, zobaczył leżącą na śniegu podkowę. Tak! Teraz już wiedział co ma robić. Przez całą noc napiekł ciasteczek z nadzieniem makowym i bakaliami, uformowanych na kształt końskiej podkowy.

Rankiem po mszy odpustowej rozdał wszystkie ciasteczka biednym. Pomysł piekarza Walentego tak bardzo wszystkim się spodobał, że rogalie, bo tak z czasem zaczęto je nazywać, wypiekał co roku. Po jego śmierci tradycję przejęli inni piekarze, zachowując ten sam przepis na nadzienie. Tylko tu w Poznaniu ten jeden raz w roku dnia 11 listopada wypieka się rogalie nadziane masą z białego maku, bakalii i śmietany.

Tyle legenda. Tak na prawdę pomysł marcińskich rogali podsunął swojemu szefowi w 1891 r. jeden z poznańskich piekarzy – Józef Melzer. Rogale były rozdawane ubogim po mszy świętej odpustowej 11 listopada.



**Prasa dostępna w naszym kościele**  
(na regale przy zakrystii lub w zakrystii).  
**Zachęcamy do czytania!**



**KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA**

**(32) 253-05-00 całą dobę**

Porady: prawnika, lekarza, psychologa, kapłana

**OCHRONA DZIECI I MŁODZIEŻY**

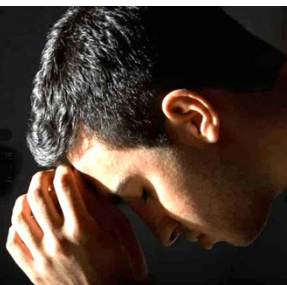
**Osoba zaufania w parafii**

**Izabela Bolik – nauczycielka, (32) 255 48 72**



**Mów Panie,  
bo sługa Twój słucha”**

(1Sm 3,9)

Weekendowe rekolekcje  
Służby Liturgicznej

W piątek 24 października nasi ministranci z animatorami wyjechali na weekendowe rekolekcje formacyjne do Wisły. Hasłem przewodnim były słowa z 1 Księgi Samuela: „Mów Panie, bo sługa Twój słucha” (1Sm 3,10).

Wybór cytatu nie był przypadkowy – rekolekcje połączone były z przygotowaniem do posługi lektora. Służyły temu:



konferencja „Biblijne posłanie każdego z nas”, warsztaty dla animatorów i kandydatów do lektoratu, praktyczne wskazówki dotyczące czytania Słowa Bożego. Był czas na dzielenie się własnymi przeżyciami, zastanowienie się jak Słowo Boże wpływa na życie osobiste.

Spotkania formacyjne przeplatał jak zawsze odpoczynek, wspólne wyjście do miasta i wieczorna integracja.

Taki wyjazd to okazja, by zaplanować służbę, tym bardziej, że z końcówką roku wiąże się tradycyjna kolęda, a więc czas szczególnych obowiązków dla ministrantów towarzyszących kapłanowi podczas odwiedzin duszpasterskich.

Twórczej, ale i radosnej atmosferze z pewnością sprzyjała gościnność sióstr elżbietanek, u których grupa spędziła ten weekendowy czas.



Rytm dnia wyznaczała również modlitwa – od jutrzni po nieszpory i Apel Jasnogórski. Nie zabrakło adoracji Najświętszego Sakramentu i codziennej Eucharystii.



(zdjęcia z archiwum wspólnoty ministrantów)



## Nowi lektorzy wśród ministrantów



Po raz ostatni  
w ministranckich kołnierzykach



Zmiana stroju liturgicznego  
przy asyście starszych kolegów-lektorów



Przyrzeczenie gorliwego wypełniania  
obowiązków lektora

Po rocznym kandydowaniu i październikowych rekolekcjach nadszedł ten ważny dzień – włączenie do grona lektorów. Uroczysta ceremonia: składanie przyrzeczenia, zmiana stroju liturgicznego podkreślały powagę i odpowiedzialność za nową formę służby, która jest czymś więcej niż tylko „czytaniem”, jest spotkaniem ze Słowem Bożym i udziałem w jego głoszeniu.

*Nowym młodym lektorom życzymy coraz głębszego rozumienia Słowa, życia nim na co dzień i odważnego włączenia się do lektorskiej posługi.*

(zdjęcia z archiwum wspólnoty ministrantów)



Nowi lektorzy – w pierwszym rzędzie  
od lewej: Tomek, Jakub, Janek,  
Szymon i Nikodem



## Miłość, która dojrzewa

*O tym, że małżeńska miłość potrzebuje troski, uwagi i wspólnego czasu oraz o wyjątkowych spotkaniach, które pomogą ją pielęgnować.*

Miłość małżeńska rozwija się każdego dnia i wcale nie trzeba wielkich słów czy spektakularnych dowodów miłości, ponieważ kształtuje się ona w codzienności. W spojrzeniu pełnym zrozumienia, w życzliwym słowie, w cichym „dziękuję” czy w uśmiechu po trudnym dniu. To właśnie drobne gesty, powtarzane każdego dnia, tworzą więź, która dojrzewa i trwa mimo upływu czasu. Bo prawdziwa miłość to nie tylko uczucie, to przede wszystkim decyzja oraz codzienny wybór, by być dla siebie nawzajem obecnością, wsparciem i bezpiecznym domem. Każdy dzień to zaproszenie, by wybierać siebie na nowo – z czułością i troską, mimo różnic, pomimo zmęczenia, trudności czy konfliktów, które są nieuniknione. Dbając o miłość, uczymy się pracy nad sobą, wzmacniamy swoje mocne strony, troszczymy się o własny rozwój i o to, by być dla współmałżonka kimś bliskim, inspirującym i godnym zaufania.



Wreszcie wspólna droga to także przestrzeń, w której uczymy się cierpliwości, łagodności, wyrozumiałości oraz mądrości w podejmowaniu decyzji... i tych codziennych i tych większych życiowych.

Miłość z czasem się zmienia. Ma inne oblicze w pierwszych latach małżeństwa, inne, gdy pojawiają się dzieci, a jeszcze inne, gdy dzieci „wyfruwiają” z gniazda rodzinnego. Ale w każdej z tych faz miłość może być piękna, jeśli o nią dbamy, rozmawiamy, przebaczymy sobie i uczymy się słuchać sercem. Zatrzymanie się choć na chwilę, by przyjrzeć się swojemu małżeństwu z wdzięcznością, może stać się początkiem nowej jakości bliskości i uzdrowienia.

### Z miłości do małżeństwa – cykl spotkań dla par w naszej parafii

Z myślą o małżonkach i wszystkich zakochanych już od listopada rusza cykl spotkań „Randki Małżeńskie” w naszej parafii. Czas wyjątkowych wieczorów dla dwojga, poprzedzonych krótkimi warsztatami rozwojowymi. To czas, w którym uczestnicy nie tylko nauczą się rozmawiać językiem serca, ale przede wszystkim naprawdę się usłyszają.

**Podczas warsztatów poruszymy m.in. takie tematy:**

- Jak prosić, by być usłyszonym sercem, a nie tylko uszami?
- Jak rozumieć 5 języków miłości i 5 języków przepraszania?
- Czym jest zdrowy dialog małżeński i jak go budować na co dzień?
- Jakie kryzysy są nieuniknione w każdym małżeństwie i jak przejść przez nie razem, dojrzewając do głębszej miłości?
- Czym są style przywiązania i jaki mają wpływ na naszą bliskość?
- I wreszcie co dzieje się z miłością po kilku latach wspólnego życia? Czy to normalne, że „motyle w brzuchu” odlatują?

Na te i wiele innych pytań odpowiadać będą **Barbara i Przemysław Bratkowscy** – małżeństwo z pasją, które na co dzień towarzyszy parom w ich drodze ku bliskości.

Barbara Bratkowska to m.in. terapeutka par i założycielka Akademii Małżeństw i Rodzin – Centrum Rozwoju i Terapii. Wraz z mężem Przemysławem – doradcą życia rodzinnego i szkoleniowcem – prowadzą nauki przedmałżeńskie w naszej parafii. Wspólnie z ks. Tomaszem Mandryszem tworzą zgrany

zespół, wspierając narzeczonych w przygotowaniu do małżeństwa. Zatem, jak nietrudno się domyślić, podczas „Randek Małżeńskich” nie zabraknie również ks. Tomasza – kapłana, którego wszędzie pełno tam, gdzie dzieje się dobro. Z troską wspiera inicjatywy na rzecz rodzin i z radością włącza się w działania, które pomagają budować wspólnotę opartą na miłości i wzajemnym szacunku.

**Zapraszamy!**



Barbara i Przemysław Bratkowscy oraz ks. Tomasz Mandrysz



**Zapisy i szczegóły na stronie Akademii Małżeństw i Rodzin:**

<https://rozwoj-osobisty.com/szkolenia/randki-malzenskie-w-katowicach/>

e-mail: [poradnia.rodzinna7@gmail.com](mailto:poradnia.rodzinna7@gmail.com)

Pierwsza „Randka” odbyła się 5 grudnia. Podczas spotkania prowadzący zaproponowali: opowieść o dwóch mózgach, czyli o różnicach damsko-męskich w różnych obszarach życia; test rzucający światło na temperamento i próbę odpowiedzi na pytania: Czy my się znamy? Jak z nim/nią żyć?, a także praktyczne rady, jak zrozumieć współmałżonka.



## 200-LECIE ŻYWEGO RÓŻAŃCA



W przyszłym roku Stowarzyszenie Żywy Różaniec założone przez francuską błogosławioną Paulinę Jaricot będzie obchodziło 200-lecie swego istnienia. Z tej okazji w „Pielgrzymie” otwieramy cykl przybliżający jego charyzmat i działalność.

### Początki modlitwy różańcowej

Modlitwa różańcowa należy do najpopularniejszych modlitw na świecie. Chrześcijanie od początku poważnie traktowali słowa św. Pawła Apostoła „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,17). Zakonnicy i pustelnicy wiele razy dziennie powtarzali krótkie formuły, które kierowały myśli i serca ku Bogu. Jedną z modlitw było „Ojcze nasz”. Od VI wieku używano podczas modlitwy sznura z paciorkami. Z IX w. pochodzi najstarsze znane świadectwo odmawiania modlitwy maryjnej „Zdrowaś Maryjo”. Zwyczaj odmawiania tej modlitwy 150 razy nawiązywał do Psalterza zawierającego 150 psalmów Dawidowych. Od XII w. znany jest zaś zwyczaj przeplatania modlitwy maryjnej modlitwą „Ojcze nasz”. W okresie wielkiej epidemii dżumy nękającej Europę, zwanej także „czarną śmiercią”, do pozdrowienia anielskiego dodano drugą część „Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej”. Ok. XV w. odmawianie różańca połączono z rozważaniem życia Jezusa i Maryi.

Niezrównanym orędownikiem modlitwy różańcowej był nasz rodak, a zarazem papież św. Jan Paweł II, który uważał ją za swoją ulubioną modlitwę. Każdemu, który się z nim spotykał wręczał osobisty upominek, którym był zawsze właśnie różaniec. W pierwsze soboty miesiąca, dzięki transmisjom Radia Watykańskiego, cały świat mógł się włączyć z Ojcem Świętym w odmawianie modlitwy różańcowej. Mówił: „Różaniec jest modlitwą prostą i skutecznie służącą temu, by stawać się z Maryją uczniem Jezusa Chrystusa.” (04.10.1986). W 2002 r. Jan Paweł II ogłosił List Apostolski „Rosarium Virginis Mariae” (Różaniec Najświętszej Maryi Panny), którym zapowiedział rozpoczęcie Roku Różańca i wprowadził (dodał) kolejne 5 tajemnic różańcowych – tzw. tajemnice światła.

### Wielka Nowenna Różańcowa 2018-2026

Naśladując Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego, który przez Wielką Nowennę wprowadził nasz Kościół w obchody 1000-lecia chrztu Polski w 1966 r., Żywy Różaniec w Polsce pragnie przygotować swoich członków na obchody 200-lecia powstania Stowarzyszenia ŻR, przypadające w 2026 r. Głównym celem nowenny jest duchowy i zewnętrzny rozwój wspólnot Żywego Różańca oraz ożywienie apostołskiego dynamizmu członków.



Szczegółowe zadania to: comiesięczne spotkania na Mszy i modlitwie różańcowej, częste odmawianie modlitwy nowennej, comiesięczne wspieranie dzieła „Żywy Różaniec dla misji”, co roku zaproszenie jednej osoby do Żywego Różańca. Stałymi intencjami modlitwy nowennej są: wzrost w wierze, nadziei i miłości, rozwój wspólnot Żywego Różańca, błogosławieństwo dla misyjnego dzieła Kościoła, pokój na świecie i zgoda w rodzinach. Każdy rok nowenny poświęcony jest innemu tematowi. Obecny to „Żywy Różaniec w mass mediach”. Ostatni rok nowenny (2026) brzmi: „Różaniec modlitwą o Boże miłosierdzie dla świata”.

Inicjatywa Wielkiej Nowenny Różańcowej zrodziła się w Polsce. Zaproponował ją nasz ks. Proboszcz Zbigniew Kocół, moderator Żywego Różańca w Archidiecezji Katowickiej. Na patronów Nowenny wybrano: Matkę Bożą Różańcową, sł. Bożą Paulinę Marię Jaricot, dziś już błogosławioną (22.05.2022), bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego i św. Jana Pawła II. Każda z tych osób ściśle związana jest z rozpowszechnianiem modlitwy różańcowej. Nowenna została zainaugurowana 2 czerwca 2018 r. na Jasnej Górze, podczas VI Ogólnopolskiej Pielgrzymki Żywego Różańca. Jej zakończenie planowane jest 8 grudnia 2026 r. przez złożenie księgi nowennej u grobu Pauliny Jaricot w Lyonie.

oprac.: Damian Gruchlik

### Modlitwa na jubileusz Żywego Różańca

*Maryjo, Matko Boża Różańcowa,  
zjednoczona miłością z Twoim Synem Jezusem Chrystusem  
i rozważająca w Sercu tajemnice  
Jego życia,*

*dziękujemy Ci za dar  
modlitwy różańcowej,  
którą ubogacasz Kościół,  
za wspólnotę Żywego Różańca,  
która od prawie dwustu lat  
umacnia wierzących w Chrystusa,  
za błogosławioną Paulinę Jaricot,  
która to dzieło zainicjowała,  
i za niezliczone łaski, jakie nam  
każdego dnia wypraszasz u Boga.*



*Niepokalana Dziewico i Matko,  
otaczaj nas zawsze swą macierzyńską miłością,  
ucz przeżywać słowa i czyny Jezusa Chrystusa  
w tajemnicach radości i światła, boleści i chwały.*

*Obdarz wszystkie swoje dzieci  
łaską umiłowania modlitwy różańcowej.  
Niech ona pomnaża chwałę Boga  
i przyczynia się do zbawienia ludzi.*

*Uproś nam dar świętego życia na ziemi  
i wiecznego szczęścia w niebie.  
Amen.*





# pielgrzym

W październiku, w 42 numerze „Gościa Niedzielnego” (19.10.2025), w cyklu przedstawiającym gazetki parafialne, znalazł się artykuł o naszym Pielgrzymie. Czas, by wzorem innych wspólnot działających w naszej parafii, również „Pielgrzym” przedstawił się... na łamach „Pielgrzyma”, tym bardziej, że już dawno nie wracaliśmy do historii tego pisma, które ukazuje się w obecnej szacie graficznej już 27 rok – jeszcze do niedawna jako miesięcznik, a teraz jako dwumiesięcznik.

O jego początkach pisaliśmy w 2003 roku w książeczce „Pół wieku” wydanej z okazji 50-lecia parafii i o dalszych jej losach w 2012 roku w kolejnej książeczce z okazji 60-lecia...

Aż trudno uwierzyć, że minęło znowu kilkanaście lat. Zmienił się proboszczowie i wikariusze, „wymieniło” się sporo mieszkańców, bo Paderewa ma już ponad 51 lat.

W „Gościu...” nie znalazła się niestety ważna informacja o inicjatorze gazetki, który wymyślił tytuł i wcześniejszą wersję (jeszcze w formacie A5 i kserowaną, jak obecny tygodnik z ogłoszeniami i intencjami) – to dwukrotnie pracujący w parafii wikariusz ks. Grzegorz Polok – dziś pracownik naukowy Uniwersytetu Ekonomicznego. Ta pierwsza „mała” wersja ukazywała się co 2 tygodnie w latach 1991-1993, potem nastąpiła prawie sześciolatnia przerwa. I dopiero kiedy w 1999 roku, na niespełna rok ks. Grzegorz wrócił do nas, zaraz zauważył, że Pielgrzym padł i postanowił go wskrzesić, bogatszy już o doświadczenia z poprzednich parafii – tym razem już bardziej profesjonalnie.

Gazetka powstała na nowo. Włączyli się parafianie, zawodowi graficy państwo Morawscy i prawdziwa drukarnia państwa Kunickich, która mieściła się w pawilonie, tam gdzie obok biur Spółdzielni Mieszkaniowej mieści się dziś hurtownia z dewocjonaliami – Misericordia.

W pierwszym roku tej nowej edycji, od września do grudnia



1999 r. ukazały się 4 pierwsze numery, a ja znowu znalazłam się w gronie redakcji i tak zostało do dziś. Wkrótce odszedł ks. Grzegorz, wyprowadzili się graficy i część osób współpracujących, zmieniali się księża opiekunowie i proboszcz, i mógł się powtórzyć poprzedni „upadek”, ale udało się ocalić Pielgrzyma, jego szatę graficzną i wewnętrzny układ, który się sprawdził, a czytelnicy zdążyli się do niego przyzwyczaić.

We wrześniu 2003 roku do właściwie jednoosobowej redakcji dołączyła pełna pomysłów i redakcyjnych umiejętności p. Beata Urban i to był prawdziwy ratunek! Włączali się też księża, starsi ministranci, parafianie piszący i fotografujący.

I tak wspólnymi siłami dotarliśmy w 2007 r. do 100 numeru z wyjątkowo kolorową jubileuszową okładką. Ani się obejrzelśmy, a stuknęło nam 200 wydań (2015 r.), potem 300...



W 2006 r. ukazało się również wydanie specjalne – Pielgrzym Misyjny przygotowany na odbywające się wówczas w parafii Misje Święte. A z powodu pandemii w 2020 r. 3 numery ukazały się tylko w formie elektronicznej.

Od ok. 2010 roku gazetka stała się rzeczywiście kroniką życia parafii, wkrótce zgodnie z duchem czasu, pojawiła się w pełni kolorowa wersja internetowa. Wzbogacała się treść m. in. o reportaże z podróży, rekolekcji i pielgrzymek. Mieśliśmy przez pewien czas także „korespondentów zagranicznych”, gdy zamieszczali u nas swoje artykuły – ks. Rafał Bogacki i ks. Rafał Kaca, którzy wcześniej byli związani z naszą parafią, a rozpoczęli posługę we Francji i w Czechach.

Aktualnie opiekunem Pielgrzyma jest obecny ks. proboszcz Zbigniew Kocoń, redakcję tworzą dwie osoby p. Beata Urban i Wanda Niedzielowa oraz współpracują z dużym zaangażowaniem: pp. Dorota i Andrzej Klukowscy, p. Maria Krawczyk, Janek Gajda, p. Helena Hrapkiewicz, p. Kasia Sosneczka, no i oczywiście obecni wikariusze: ks. Tomasz Mandrysz i ks. Łukasz Kotyński.

Wanda Niedzielowa



# Moja przygoda z Pielgrzymem

Zacząło się jak w wierszu ks. Jana Twardowskiego: Kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno.

Nieoczekiwanie zamknęły się drzwi mojej pracy nauczycielki biologii w liceum, ale po niedługim czasie otwarło okno na fantastyczną redakcyjną przygodę, która trwa już 22 lata. Gdyby nie tamta decyzja rozstania z edukacyjną niwą, pewnie do tego mojego „pielgrzymowania” by nie doszło – szkoła i gazeta równocześnie? – bez szans, nie da się żyć w przeciagu.

Co więcej, to okno na „Pielgrzyma” uchyliło się – nomen omen – na parafialnej pielgrzymce do Włoch w 2003 r., w której uczestniczyła moja mama, ale również państwo Niedzielowie. I tam podczas jednej z rozmów pojawił się temat pilnego poszukiwania współpracowników, którzy zasililiby redakcję, czyli w rzeczywistości p. Wandę Niedzielową, która w owym czasie właściwie jednoosobowo dźwigała na swoich barkach przygotowania kolejnych numerów. I tą drogą apel trafił do mnie. A że zawsze lubiłam tego typu działalność, więc z „pewną nieśmiałością” zgłosiłam się. Nie bez znaczenia był fakt, że również miałam doświadczenie w pracy z komputerem, co nie było jeszcze tak powszechne (nie do uwierzenia dla obecnej młodzieży rodzącej się ze smartfonem w jednej, a z laptopem w drugiej ręce).

Pierwszy „mój” numer – wrzesień-październik 2003 r. z ciekawą koncepcyjnie okładką odnotowującą jubileusz 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II – oczywiście niezapomniany! Mój

debiut polegał właściwie tylko na komputerowym składzie w nieznanym mi dotąd profesjonalnym programie PageMaker oraz na obróbce zdjęć w Photoshopie, czego w ekspresowym tempie, ale skutecznie, uczył mnie Dominik, syn p. Wandy, człowiek wielu talentów, do tej pory nasz guru komputerowy i informatyczne pogotowie ratunkowe. Ale chyba musiałam zrobić dobre wrażenie, bo choć „angaż” miał być tylko na skład, to do następnego numeru „popelniłam” już – jak się żartobliwie mówi – tekst o oratach i adwencie, do kolejnego – o świętach Bożego Narodzenia, MB Gromnicznej i tak z numeru na numer zebrało się w ciągu tych 22 lat ponad 200 tekstów, refleksji, recenzji, relacji, komentarzy.

Zabrzmiało to patetycznie, ale nie ma przesady w stwierdzeniu, że lata z Pielgrzymem to najbardziej twórczy czas w moim życiu – poszukiwań i zgłębiania tematów z różnych dziedzin, ćwiczenia kreatywności, również językowej. I tu szczególnie słowa podziwu i podziękowania dla p. Wandy, pod okiem której ciągle „dobre” staje się „lepsze”. Nigdy bym nie przypuszczała, że w gazetce parafialnej będę mogła wykorzystać moje

studia... biologiczne! Co więcej – uzupełniać wiedzę, poznawać nowe fantastyczne treści. Ale zgodnie z tytułem jednej z książek w mojej bibliotece – „Dlaczego jemy ryby w piątek? O katolickich korzeniach prawie wszystkiego” – wszędzie można znaleźć odcisk palca Stwórcy, szczególnie w przyrodzie, trzeba tylko zagłębić się w dziedzinę „Bożej daktyloskopii”.

Określenie „przygoda z Pielgrzymem” brzmi lekko i beztrudno, ale to ciężka, wielogodzinna praca. Dla nas – ponieważ ja jeszcze pracuję zawodowo – to praca przez ok. półtora tygodnia, popołudniami po 6-8 godzin do późnych godzin nocnych i popołudniowych, więc żartujemy, że na drugą i trzecią zmianę, o weekendach od rana do wieczora nie wspomnę. To czas wyjęty z życiorysu, ale gdy potem dociera jakaś pochwała, komentarz, reakcja jest to bardzo miłe i czujemy satysfakcję.

Najwięcej emocji zawsze dostarcza okładka: jak wyjdzie, czy kolory widziane na ekranie monitora przełożą się na druk. I ciągle pytanie z tyłu głowy: czy w numerze nie będzie jakiegoś znaczącego błędu, a takie się zdarzały, szczególnie gdy nasi zaprzyjaźnieni „korektorzy”: śp. p. Karol, mąż p. Wandy i moja mama już nie mieli okazji świeżym okiem zobaczyć ostatecznej wersji. Jedna z większych wpadek, którą teraz wspominam ze śmiechem to pomyłka w planie kołody. Poprawienie druku długopisem byłoby takie nieprofesjonalne, a zostawić nie można, bo afera gotowa! Co było robić – wydrukowane na etykietach samoprzylepnych małe cyferki wycinane nożyczkami do paznokci zastąpiły błędny wydruk w ówczes jeszcze 1000 egzemplarzy! Istna praca Kopciuszka! Kolejna taka akcja miała miejsce na szczęście już przy obecnym nakładzie 300 szt.

Przy jednym z numerów, na 2 dni przed oddaniem do druku, prawie gotowy plik w tajemniczych okolicznościach „wyparował” z dysku komputera i trzeba go było odtworzyć z pamięci i zachowanej kopii, niestety bardzo wczesnej. Lekcja była bolesna i „bez-senna”. Odtąd każdy redakcyjny wieczór kończy się pełną archiwizacją (nawet o 4 rano).

Z innych momentów, które zapadły mi w pamięć to nawiązanie kontaktu z holenderską artystką, Maaïke Boven, której obraz – piękną witrażową szopkę bożonarodzeniową zobaczyłam w sieci. Zamarzyła mi się taka okładka grudniowego numeru. Zebrałam się na odwagę (co nie było takie łatwe) i przesłałam do autorki e-mailem pytanie, czy zgodziłaby się na wykorzystanie tej grafiki w naszym piśmie. Odpowiedź zawierająca zgodę była nie tylko zaskakująca, ale pełna serdeczności i radości, że jej praca spodobała się i zostanie uhonorowa-





na publikację. Równie miło i bardzo życzliwie zareagował na podobną prośbę wykorzystania fragmentu wzruszającego tekstu o swoim ojcu ks. prof. Jerzy Szymik.

Myśląc o minionych 22 latach z wielkim sentymentem wspominam prawdziwy „złoty wiek” Pielgrzyma – czyli okres współpracy z ks. Marcinem Szkatułą i ks. Rafałem Kacą. Oni też wnieśli do naszej gazety dużą dawkę poczucia humoru i entuzjazmu. Myślę, że nie popełnię błędu twierdząc, że to właśnie ks. Rafał skrzętnie odnotowując wszystkie wydarzenia dziejące się „na Granicznej” rozwinął nasze „Kalendarium z życia parafii” do tej kronikarskiej formy i motywował nas, by rejestrować nawet „drobne” wydarzenia, bo przecież życie składa się też z drobiazgów i nawet one mają swoją wartość i nadają smak. Spośród wielu współpracowników (wszystkich doceniamy i jesteśmy wdzięczne za każdy nawet najdrobniejszy materiał!) nie mogę nie wspomnieć Damiana Gruchlika, który przez wiele lat wiernie przekazywał wiedzę „Nie tylko dla ministrantów” wyjaśniając kwestie liturgiczne, Kamili Fa-

lińskiej z jej refleksyjnymi, trochę poetyckimi tekstami oraz p. Marii Rabsztyń i jej cyklu „Rozmowy z psychologiem”. Te ostatnie to nie były łatwe tematy, ale pobudzały do myślenia, konfrontowały z problemami, od których często podświadomie uciekamy i jestem przekonana, że pomagały je choć w części rozwiązać lub ośmielały, by tego rozwiązania szukać.

Trochę przekomarżając się protestuję, kiedy p. Wanda nazywa nasze parafialne publikacje: gazetką, pisemkiem, książeczkami. Cóż – przywilej „matki chrzestnej”. Może na samym początku format odpowiadał gazetce, ale dzięki zaangażowaniu wielu wspaniałych i wiernych idei osób ta gazetka stała się poważnym periodykiem (jak z uśmiechem określał go ks. Szkatuła). Myślę, że z „Pielgrzyma” możemy być dumni. Mam nadzieję, że przed nami kolejny rok wspólnego „pielgrzymowania”. Kiedy dojdziemy do celu? Czy młodzi będą chcieli przejąć pałeczkę, czy odnajdą się w tej „archaicznej” drukowanej formie? To pytania na razie bez odpowiedzi. Czas pokaże...

Beata Urban

## AKADEMIA EKUMENICZNA – 2025/2026



### „BÓG POGRANICZA”

Bliskość Biblioteki Śląskiej powoduje, że często myślimy o niej również w kategoriach miejsca na terenie naszej parafii, a jeżeli do tego odbywają się tam spotka-

nia związane z tematyką religijną, to skojarzenie wydaje się być w pełni uzasadnione. I tak – podobnie jak w zeszłym sezonie – w tej zacnej instytucji kultury odbywają się spotkania w ramach Akademii Ekumenicznej, o której już pisaliśmy na łamach Pielgrzyma zachęcając parafian do udziału.

Tematem wiodącym tegorocznego, jedenastego już, cyklu jest „Bóg pogranicza”, co brzmi dość intrygująco. I takie też są tematy poszczególnych spotkań, których terminarz zamieszczamy na końcu.

Cykl Akademia Ekumeniczna jest organizowany pod patronatem rzymskokatolickiego metropolity katowickiego, zwierzchnika luterańskiej diecezji katowickiej, przewodniczącego śląskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej (stąd regularnie w tych spotkaniach uczestniczy jego przewodniczący – ewangelicki bp Marian Niemiec) oraz Sekcji Ekumenizmu i Integracji Komitetu Nauk Teologicznych Polskiej Akademii Nauk i Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Jak zawsze prowadzącym cykl jest ks. dr Adam Palion, przewodniczący archidiecezjalnej komisji ds. ekumenizmu i dialogu międzyreligijnego oraz redaktor naczelny półrocznika „Oecumenica Silesiana”.

**Prelekcję inauguracyjną obecną Akademię wygłosił 30 października prof. dr hab. Ryszard Koziołek, rektor Uniwersytetu Śląskiego, literaturoznawca i wspinały mówca.**

Odnosząc się na początku do idei ekumenizmu w ogóle, Profesor zwrócił uwagę, że dialog międzyreligijny jest dziejącą

się cały czas rzeczywistością światów nowoczesnych, a więc takich, gdzie ludzie miesza się ze sobą z racji tego, że ich miejsca urodzenia rzadko pozostają stałymi miejscami ich życia, przemieszczają się zawodowo, turystycznie, stykając się z przedstawicielami innych wyznań, innych religii lub ludźmi niereligijnymi, wchodząc zawsze w jakiś rodzaj dialogu religijnego, nawet jeśli nie toczy się on bezpośrednio. W tę sferę dialogu wnosimy to, jak nauczyliśmy się mówić o Bogu i o wierze w domu, w środowisku, w którym wzrastaliśmy.

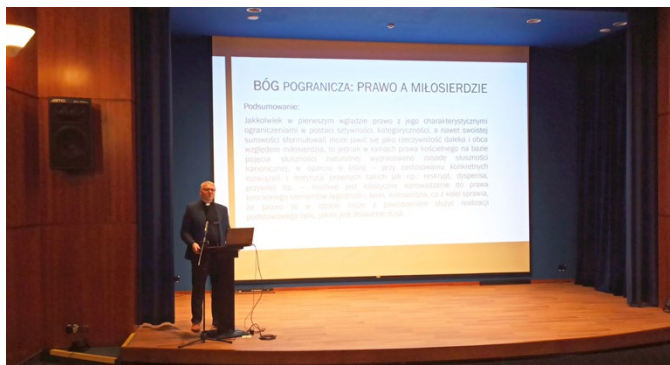
Nawiązując do terminu „pogranicza” zawartego w tytule całego cyklu i samego wykładu, prof. Koziołek przedstawił je jako miejsce, w którym nasze poglądy spotykają się z poglądami innych. A jeżeli ta wymiana myśli dotyczy spraw wiary, Boga, a może się ona toczyć wewnątrz tego samego wyznania lub między różnymi wyznaniem czy religiami, to powstaje pytanie, jaki obraz Boga w każdym przypadku wyłania się z takiego dyskursu.

Bardzo ciekawym ukonkretnieniem tych „założeń wstępnych”, jak je określił Profesor, było podzielenie się przez niego osobistym doświadczeniem wzrastania na Śląsku Cieszyńskim w rodzinie dwuwyznaniowej, wpływu jednej babci katolickiej i drugiej – ewangelickiej (sam profesor jest ewangelikiem). Sam również tworzy taką rodzinę.

**Miesiąc później – 20 listopada – wykład „Bóg pogranicza – prawo a miłosierdzie” wygłosił ks. dr Andrzej Kumor wikariusz sądowy w Sądzie Metropolitalnym.**

Jak wykładowca zaznaczył na wstępie, sformułowanie tematu zdaje się sugerować przeciwieństwo między prawem i miłosierdziem, które nie są pojęciami jednowymiarowymi i prostymi do zdefiniowania. Zatem w pierwszej części poddane były analizie przyczyny tej opozycji, prowadzącej czasami do przeciwstawnych obrazów Boga umieszczanych na dwóch biegunach: Boga prawa i Boga miłosierdzia. W przejrzystej prezentacji usystematyzowane zostały źródła, które wpłynęły na obecne postrzeganie prawa i doprowadziły do sformułowania jego definicji, cech, funkcji i znaczenia, np. doskonale





znana rzymska zasada prawnicza: *Dura lex, sed lex* (Twarde prawo, ale prawo), postać Temidy z charakterystycznymi atrybutami (waga, miecz, opaska na oczach), pozytywizm prawniczy. Z drugiej strony ks. Kumor zwrócił uwagę na uproszczone patrzenie na miłosierdzie, które często utożsamiane jest z pobłażliwością, litością, współczuciem, wielkodusznością, łaskawością i w związku z tym tak postrzegane miłosierdzie nie jest w stanie spotkać się z prawem.

Odnosząc się do zawartego w tytule pojęcia „pogranicza” w stosunku do prawa i miłosierdzia, wykładowca zaproponował ciekawe porównanie do typów granic geograficznych, które mogą być z jednej strony jak linia demarkacyjna między Koreą Północną i Południową, gdzie trudno nawet myśleć o wyjściu z okopanych pozycji i zbliżeniu się, a z drugiej – jak granice w strefie Schengen, gdzie przekraczanie ich odbywa

się w sposób płynny, nawet niezauważalny. I właśnie ten drugi model jest bliższy chrześcijańskiej, biblijnej koncepcji prawa i miłosierdzia, gdyż Bóg nie jest tylko Bogiem prawa i ślepo wymierzanej sprawiedliwości albo tylko Bogiem pobłażliwego miłosierdzia puszczającego całe zło w niepamięć. Jest Bogiem zarówno sprawiedliwości, jak i miłosierdzia, harmonizuje w sobie w sposób doskonały te dwie rzeczywistości, choć na różnych etapach Objawienia czy w poszczególnych księgach Pisma świętego czasami akcent pada bardziej na sprawiedliwość, a czasami na miłosierdzie.

W drugiej części wykładu ks. Kumor skupił się na prawie kościelnym jako narzędziu na usługach Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia po to, by mógł być w jak najpełniejszy sposób zrealizowany podstawowy cel prawa kanonicznego, czyli zbawienie dusz. W tym miejscu omówione zostały: pojęcie słuszości oraz różnych rozwiązań i instytucji prawnych, dzięki którym możliwe jest wprowadzenie do prawa kościelnego elementów łagodności, łaski i miłosierdzia.

Już po zakończeniu właściwego wykładu ciekawym uzupełnieniem były przykłady rozwiązań panujących w różnych krajach dotyczące związków prawa kościelnego i prawa państwowego, czego przykładem jest w Polsce konkordat.

Obydwa dotychczasowe spotkania w Akademii Ekumenicznej były bardzo ciekawe i wzbogacające, kolejne zapowiadają się również interesująco. Szczerze zachęcam do udziału w nich.

oprac. BU

## Kolejne wykłady Akademii Ekumenicznej:

### • 18 grudnia 2025 r.

Wykład nt. dekretu *Ad Gentes* i jego wpływu na Kościół katolicki z okazji 60-lecia ukazania się tego dokumentu Święto Świąteł – Chanuka – zapalenie chanuki przez przedstawicieli różnych religii oraz koncert Jarmuła Band z Krakowa

### • 8 stycznia 2026 r.

o. Michał Zalewski SJ – „Bóg pogranicza w filozofii”

### • 12 lutego 2026 r.

Leszek Osieczko, Open Doors – „Bóg w prześladowaniu”

### • 12 marca 2026 r.

dr Elżbieta Kortyczko – „Bóg pogranicza w przestrzeni bólu, cierpienia, choroby”

### • 23 kwietnia 2026 r.

Konferencja biblijna w dwugłosie katolicko-protestanckim

### • 21 maja 2026 r.

doktorantka Dominika Kovačević-Younes – „Duchowe podobieństwa w chrześcijaństwie bliskowschodnim i islamie”

### • 11 czerwca 2026 r.

prof. UŚ dr hab. Aleksander Bańka – „Św. Szarbel a relacje między katolicyzmem a islamem w Libanie. Oczywiście”

Spotkania odbywają się zawsze w czwartki o godz. 17.00.

Biblioteka Śląska, sala Parnassos  
plac Rady Europy 1, Katowice

Wstęp wolny!



**Moc w słabości się doskonali,  
czyli o tym,  
jak odnaleźć Boga w trudnościach**

## Nie bać się własnej kruchości...

Są w życiu takie chwile, kiedy wszystko wydaje się zbyt trudne – kiedy brak sił, gdy nic nie wychodzi, gdy człowiek czuje się jak cienka nitka na mocnym wietrze. Wtedy właśnie warto przypomnieć sobie, że Bóg działa nie przez spektakularne sukcesy, lecz przez ciche trwanie, przez serce, które mimo wszystko ufa.

„Moc w słabości się doskonali” – to nie tylko słowa z Pisma Świętego, ale też prawda, którą można zobaczyć w codzienności: w uśmiechu osoby chorej, w cierpliwości rodzica, w wyciągniętej dłoni kogoś, kto sam niewiele ma... Tam, gdzie po ludzku jest trudno, tam Bóg czyni rzeczy niezwykle.

Właśnie o tym przypomina nam Adwent – czas cichego oczekiwania na Tego, który sam przyszedł do świata w bezbronności dziecka. Pan Jezus, rodząc się w ubóstwie i prostocie, pokazał, że prawdziwa siła nie potrzebuje zbroi ani blasku. Bóg stał się słaby, abyśmy w naszej słabości mogli odkryć Jego obecność, miłość i moc.

Może więc nie trzeba bać się własnej kruchości. Może to właśnie w niej rodzi się nadzieja – ta sama, która przyszła na świat w ciszy betlejemskiej nocy.

Katarzyna Sosnecka



kawał drogi

z Nazaretu do Betlejem

kawał drogi, jeśli piechotą

kawał drogi nawet na osiołku

kawał drogi dla kobiety w ciąży

i młodego męża bez większej gotówki

a jeszcze po drodze miasto z kamieni

i wzgórze trupiej głowy

ks. Janusz St. Pasierb

